

Rok zmiany

Nie ma w działalności związkowej szczególnie łatwych lat. Poszerza się wiadomość, że NSZZ „S” działa w interesie pracowniczym. Powstały nowe organizacje związkowe „S”, i to mimo trudnego otoczenia i niechęci do związku ze strony pracodawców i niektórych partii politycznych.

Był to rok, który przyniósł szereg zmian, o które „S” się upominała, które postulowaliśmy i których domagaliśmy się. Mam na myśli np. podniesienie płacy minimalnej czy te wprowadzony obowiązek sporządzenia umowy na piśmie przed przystąpieniem pracownika do pracy. Od przyszłego roku pracownicy uzyskają prawo do skorzystania z emerytury po ukończeniu 60 i 65 lat.

Wyższe zarobki to wyższe emerytury. Nie zrezygnujemy z doprowadzenia do płacy minimalnej na poziomie połowy średniej krajowej i zniwelowania rozwarstwienia płac.

Mam nadzieję, że 2017 rok przyniesie zapis o możliwości odchodzenia na emeryturę po uzyskaniu określonego składowego stażu pracy.

Liczę, że zostanie przewycony regres w gospodarce morskiej. Zostały na razie zarysowane zręby polityki morskiej i projektu „Batory” budowy promów dla Półwysp. Wchodzi w życie ustawa wspierająca przemysł stoczniowy. Ustawa zdejmuje część obciążeń podatkowych nakładanych na produkcję stocznio. Zaczyna to realizować plan w 2016 roku. Powinno to przynieść ożywienie w roku 2017. Takie są nasze nadzieje.

Oby „ruszył z kopyta” program odbudowy Marynarki Wojennej. Jest to też wymóg naszego bezpieczeństwa.

Drżymy o Europę zagrożoną terroryzmem, sprowadzone na własne życzenie. Mam nadzieję, że Europa będzie potrafiła wypracować wnioski.

Krzysztof Doła